



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czeszochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odświeżenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednokolumnowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamość nadających redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZCZOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

OSTATNI SEJM RZECZYPOSPOLITEJ. (Wspominek w 124-tą rocznicę).

Ogłoszony w sobotę 15 b.m. patent Monarchów państw okupacyjnych z d. 12 września jest zaczątkiem realizacji aktu z d. 6 listopada 1916 r. proklamującego niepodległość państwową naszą. Oczywiście, że te atrybuty władzy państwowej, jakie wskazuje patent wrześniowy, mają tylko charakter tymczasowości na przeciąg nie dający się bliżej dokładnie określić. Trwała bowiem i ustalona struktura całego ustroju w każdym nowożytnym państwie konstytucyjnym, zawisła jest od woli jego reprezentacji narodowej czyli sejmu.

Musimy naturalnie uzbroić się w rozumną cierpliwość, że sejm niepodległego państwa polskiego dopiero po ustaniu trwającej wciąż wojny światowej, zostanie zwołany. Obecnie zaś zastępuje obowiązki jego będzie spełniać, mająca być powołana przez Radę Regencyjną nowa, z kolei druga Rada Stanu.

W oczekiwaniu zaś na sprzyjającą porę powołania do życia reprezentacji sejmowej z wyborów, uprzytomniamy sobie, że teraz właśnie upływa 124 lat gdy w niepodległej podówczas jeszcze przynajmniej teoretycznie, Polsce, obradował ostatni Sejm Rzeczypospolitej.

Chętnie, a nawet skwapliwie „ku pokrzepieniu serc” przypominamy sobie uniwersalne rozmaite wydarzenia z „górną” i pełną chwały przeszłości naszej. Nie należy przecież przechodzić „strusięcim” milczeniu i nad rocznicami tak bolesnymi dla naszej dumy narodowej, jaką stanowi haniebna sesja ostatniego Sejmu konającej państwowości polskiej — z takich bowiem przykrych reminiscencji płynie nieraz dla współczesności gorzka, ale i zbawienna nauka.

Sesja ostatniego Sejmu Rzeczypospolitej, w której uczestniczyło zaledwie dwunastu senatorów i stu dwudziestu posłów, była zwołana do Grodna i rozpoczęła się w d. 17 czerwca 1793 r.

Zaraz na pierwszym posiedzeniu było jawnym, że Sejm ten został zwołany po to jedynie, aby posłowie niepodległego dotąd politycznie narodu, czyli traktatu rozbiorowego mocarstw ościennych, uszczuplającego ponownie Rzeczypospolitą do rozmiarów nikłego państwa.

Było już bowiem wiadome, że traktat rozbiorowy odrywał od Polski na rzecz Prus obszar wynoszący 1060, a na rzecz Rosji 4,560 mil kwadratowych, Ambasador moskiewski Sievers, który przyrzekł carowej Katarzynie, że zmusi Sejm Rzeczypospolitej do potwierdzenia traktatu rozbiorowego, sam wszyst-

kiem w Grodnie kierował. Więc zaraz na pierwszej sesji narzucił na marszałka sejmowego Stanisława Bielińskiego, znanego rozpustnika i przedawczyka. On to na rozkaz Sieversa pogwałcił odrazu jawność obrad, przez wydalenie z sali mimo licznych protestów, postronną publiczność czyli t. wz. arbitrow.

Kiedy nareszcie po kilku burzliwych sesjach Sievers na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia uzyskał od od większości przedajnych posłów zatwierdzenie zaboru ziem Rzeczypospolitej na rzecz Rosji, przystąpił niebawem do wywarcia ostatecznych represji, aby i drugi zabór Sejm również uprawnił. Przed rozpoczęciem sesji dnia 2 września wprowadził na dziedziniec zamkowy wojsko rosyjskie z armatami, poustawiał przed oknami i drzwiami zbrojne warty, poddawał rewizji osobistej wchodzących posłów. Wreszcie zapowiedział, że dopóki Sejm nie upoważni delegacji do podpisania traktatu w całej rozciągłości, dopóty nikt z sali nie będzie wypuszczony.

Tego już było zawiele nawet zdradzieckim posłom haniebnej Targowicy. Ale i na nich znalazł sposób Sievers, gdyż w myśl orzeczenia: „murzyn zrobił swoje — murzyn może odejść”, konfederacja Targowicką w dniu 15 września rozwiązał. Na sesji w dniu 23 września, po kilkunastogodzinnym milczeniu Izby, marszałek Bieliński odczytał wniosek o upoważnienie delegacji do podpisania traktatu rozbiorowego. Nikt nie zabrał głosu prócz sprzedajnego posła Józefa Ankwicza, który oświadczył, że milczenie Sejmu należy uważać za jedomyślne uchwalenie wniosku. Tragiczne to posiedzenie ostatniego Sejmu historyja zowie: sesją niemą.

Ostatni Sejm Rzeczypospolitej trwał jeszcze parę miesięcy, uchwalając wszystko co mu podsuwał Sievers tryumfujący, że nikt z posłów polskich nie śmie mu się sprzeciwić, że opór każdego potrafi siłą złamać, a król Poniatowski sprowadzony jakby na urągawisko do Grodna, aby być świadkiem kenania państwowości polskiej, był zupełnie powolnym narzędziem w jego rękę. Zamknięcie tego haniebnego Sejmu, nastąpiło ostatecznie dnia 23 listopada 1793 r.

Nowej, cynicznej farsy sejmowej dla uprawnienia trzeciego rozbioru: ostatecznej zagłady Rzeczypospolitej, już nie przedsiębrano. Powstanie Kościuszkowskie ratowało od niesławny honor żywego narodu i zmywało z niego plamę haniebnego Sejmu grodzkiego. *Externus.*

WOJNA.

Komunikat rosyjski.
PETERSBURG, Urzędowo donoszona, dnia 21 września:
Po południu:

Front zachodni.

W okolicy na północnym zachodzie od Friedrichstadtu, oddziały nasze obsadziły po walce zagajnik na południu od miejscowości Bideg.

Front rumuński.

W dolinie rzeki Susity, po przygotowaniu ogniowym, rumuni natarli 17 września na odcinek umocnionych stanowisk nieprzyjacielskich w okolicy Vortiny i zawiadnęli nim. Wieczorem 16-go września usiłował nieprzyjaciel, po ożywionym ostrzeliwaniu granatami gazowymi, zaatakować stanowiska rumunów w okolicy Pancin-Neresesci, ale odparto go ogniem karabinów i artylerji.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 21 września po południu:

Natarcie niemieckie na linie francuskie na północno-wschód od Sauey rozchwiałe się. Na wschód od Craonne ogień francuski udaremnił niemiecką próbę ataku, przygotowywaną na południe od Juvincourt: Na północno-zachód od Reims wtargnęły oddziały francuskie w okolicy Godat do rowów niemieckich, zniszczyły tam urządzenia okopowe i powróciły z jeńcami. Na prawym brzegu Mozy utrzymywał się w całej sile ogień artylerji na froncie Haumont-Bezonvaux, przyczem baterje francuskie były niezwykle czynne. Niemcy nie byli w stanie rozpocząć żadnego ataku. W dolinie Woevre i w Lotaryngji zdołali francuzi, przy natarciach na północno-zachód od Limey i pod Bincourt, przyprowadzić jeńców. W górnej Alzacji starcia oddziałów wywiadowczych pod Ammerstweiler.

Odpowiedź Austrii

[na notę Ojca św.]

WIEN, 22 / 9. Odpowiedź Jego Ces. Mości, na notę Ojca św. z dn. 1 sierpnia r. b. mówi między innymi:

„Praktyczne propozycje Waszej Świątobliwości podaliśmy głębokiej rozważce, która doprowadziła do następujących rezultatów:

Z silną głęboką przekonania pozdrawiamy przewodnią myśl Waszej Świątobliwości, że przyszły porządek świata musi się oprzeć — z wykluczeniem przemocy zbrojnej — na mocy moralnej prawa, na panowaniu międzynarodowej sprawiedliwości i słuszności.

Przyłączamy się do poglądu Waszej Świątobliwości, że układy wojujących powinny i mogłyby doprowadzić do porozumienia w tym kierunku, jak przy stworzeniu odpowiednich gwarancji ograniczyć moc na zbrojenia na lądzie, morzu i powietrzu równocześnie, eustronnie i następczo do określonej normy, jak wypadaloby należące z mocy prawa do

wszystkich narodów ziemi otwarte morze uwolnić od panowania albo przewagi czyjejkolwiek i udostępnić do równomiernego używania dla wszystkich.

Powodowanego duchem umiarkowania i pojednawczości, w uczynionych przez Waszą Świątobliwość propozycjach widzimy odpowiednio podstawy do wdrożenia układów, celem przygotowania sprawiedliwego dla wszystkich i trwałego pokoju i tywym nadzieją, że także nasi dzisiejsi wrogowie mogą być ożywieni taką samą myślą.

W tym duchu błagamy Wszehmocnego o błogosławieństwo dla rozpoczętego przez Waszą Świątobliwość dzieła pokoju. Mamy zaszczyt kreślić się, jako Waszej Świątobliwości bardzo posłuszny syn

KAROL m. p.

Zadnych umów.

STOKHOLM, 22 | 9. Doniesienie, że rząd proryzyczny przystąpił do konwencji londyńskiej w sprawie niezawierania pokoju oddzielnego, jest nie prawdziwe.

Rząd rosyjski nie poczynił żadnych zobowiązań co do pokoju oddzielnego i wogóle nie zawarł żadnych tajnych umów ze sprzymierzeńcami, czy to charakteru wojskowego, czy też politycznego.

Sensacyjne aresztowania.

STOKHOLM, 22 | 9. „Dien” donosi, iż w rozmaitych miastach Mołdawji, szczególnie zaś w Jassach dokonano ostatnimi dniami masowych aresztowań, które noszą charakter sensacyjny.

Zakłady Putilowskie się palą.

GENEWA, 22 | 9. „Petit Journal” doniawia się z Petersburga, że w zakładach Putilowskich wybuchł ponownie pożar, który poczynił olbrzymie szkody.

Francuska propozycja pokojowa.

GENEWA, 22 | 9. Według „Echo de Paris” kongres socjalistyczny 12 departamentów przesłał rządowi żądanie rozpoczęcia rokowań pokojowych jeszcze przed zimą.

Ewakuacja Flandrii.

BERLIN, 22 | 9. Biuro Wolfa donosi: Depesza iskrowa z Hawru, donosi w celach propagandy, że niemieckie władze wojskowe usuwają ludność cywilną z miast i wsi flamandzkich.

Biuro Wolffa dodaje taką uwagę: Bardzo słusznie, bo działa i samoloty nieprzyjacielskie wyrządzają takie szkody w śród mieszkańców kraju, że rząd niemiecki jest zmuszony do środków ochronnych. Nie dziwnego, że przeciwnik, który zaniedbuje usuwać własnych rodaków w miejsce bezpieczne i wystawia ich bezwzględnie na bomby i granaty, nie rozumie tego rodzaju zarządzeń.

Ofensywa jesienna.

BERLIN, 22 | 9. Z Zurychu donoszą: Według wiadomości, otrzymanych przez Journal de Geneve z Rzymu, wojskowa konferencja koalicji w Paryżu, która ma się zebrać w czasie najbliższym, uchwali program ofensywy jesiennie. Prawdopodobnie uchwalona będzie ogólnie decyzja przedewszystkiem na froncie włoskim.

Na front włoski.

WIENIEŃ, 22 | 9. Według ostatnich wiadomości w tych dniach przeszły granicę włoską wielkie masy wojsk angielskich i francuskich, udając się nad Isonzo.

Ameryka chce i po wojnie być mocarstwem zbrojnym.

GENEWA, 22 | 9. Lansing oświadczył w senacie amerykańskim, że

Ameryka chce być od czasu wojny obecnej i po zawarciu pokoju mocarstwem zbrojnym.

Złota księga Watykanu.

ZURICH, 22 | 9. Gazety donoszą, że wkrótce ukaze się złota księga Watykanu, zawierająca ostatnią notę Niemiec, Austrii i inne najnowsze dokumenty pokojowe, dotychczas nie wydane.

Chwila bieżąca.

— Kongres socjalistyczny, który zwołano na dzień 6 go października do Bordeaux, pokaze Painleve'emu, że brama do pokoju stoi już otworem.

— We Włoszech przygotowują się decydujące wydarzenia, które będą miały następstwa pierwszorzędnej wagi i to już w czasie najbliższym.

— Przybyli do Odessy ewakuowani z Wołoszozozny robotnicy fabryk amunicji, w liczbie 500, pospołu z żołnierzami urządzili wielką manifestację pokojową

— Państwowy bank japoński zapewnił rządowi rosyjskiemu kredyt do wysokości 105 mil. yen.

— W niemieckich kołach finansowych coraz silnie utrwała się przekonanie, że jeszcze przed końcem b.r. przyjdzie do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

— Anglicy zamierzają jeszcze tej jesieni podjąć nową, wielką ofensywę przeciw Niemcom.

W ostatnich numerach pism petersburskich i moskiewskich ukazują się znów artykuły, omawiające możliwość rozpoczęcia w bliskim czasie kontrofensywy rosyjskiej na wschód od Rygi.

„Ruskij Inwalid” utrzymuje nawet że cofanie się wojsk rosyjskich udało się już powstrzymać.

Armja rosyjska stanęła już na linii dawniej przygotowanej, nie jest jednak jeszcze w stanie przystąpić do akcji zaczepnej, bo wyczekuje rezerw oraz transportu amunicji.

Największą trudność sprawia jej brak prawie zupełny ciężkich armat, w które obfituje za to naczelne dowództwo armji Niemiec.

Pomimo to sądzi jednak gazeta, że ofensywa rosyjska jest już tylko rzeczą czasu. W zasadzie została już podobno postanowiona.

Co słychać nowego?

Ofensywa na zachodzie.

We Flandrii rozwinęły znów angiely ożywiona działalność. Poza gwałtownym ogniem huraganowym, przy ogromnem zużyciu amunicji, który w różnych miejscach weszczynano niespodzianie, również rufhy w ojsk a wskazują nowe zamiatary zaczepne ze strony anglików. Na wschód od Ypres zauważono kilkakrotnie zapętlenie się wyrw angielskich.

Pisma polskie zostaną.

Poczymono u ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu statania o pozostawienie na miejscu mających ułedz ogólnej ewakuacji pism polskich, odniosły pomyślny skutek. Wszystkie pisma polskie, wszystkie redakcje pozostaną na miejscu.

Pan W Rabski i K. Erenberg, oraz wielu innych współpracowników pism polskich otrzymali z ministerjum osobne zawiadomienie, że zastosowane wobec obcych poddanych rozporządzenia ich samych nie dotyczą i mogą pozostać na zajętych placówkach.

Nie choą pokoju.

„Corriere della Sera” wzywa byłowateli do licznego udziału w uroczystości narodowej dnia 20-go b. m. (włocicie Rzymu) dla manifestowania przeciwko agitacji pokojowej socjalistów.

Ze wojną, czy za pokojem?

Gazeta „Aftonbladet” zaznacza w artykule, krytykującym ostatnie oświadczenie rządu francuskiego w Izbie paryskiej, że rząd wygłosił hasło „Wszystko dla wojny”, lecz ze strony szerokiej kół ludności wygłoszono już dawno przed utworzeniem obecnego gabinetu inne hasło, a mianowicie „Wszystko dla pokoju”. Wobec tego nasuwa się—według gazety wyżej wspomnianej—kwestja, kto będzie miał pod koniec rację, czy ministrowie, czy też miliony ludności. Wszelkie dane zdają się jednak przemawiać za tem, iż Francja znajduje się przed ważnym zatargiem między sferami rządowymi a społeczeństwem.

40 tysięcy anglików nawróconych.

Korespondent „Głosu Narodu” pisze z Kopenhagi: Pismo angielskie „The Unwerser” podaje niezwykłą wiadomość o tem, że na froncie angielskim we Francji przeszło 40.000 żołnierzy angielskiego wyznania powróciło na łono kościoła katolickiego. Zjawisko to wynika z ciągłego zetknięcia się anglików z katolikami podczas wojny we Francji i ich bezprzykładnego bohaterstwa, szczególnie zaś księży wojskowych, których postawa w ogniu nagradzana wciąż najwyższymi odznakami przez dowódczwo francuskie, budzi podziw anglików. Pierwszy raz mają oni sposobność zetknięcia się z pewnymi cechami ducha katolickiego i w zetknięciu tym ulegają łatwo prawdziemu kościoła powszechnego.

Przeciwko oddaniu Nowej Gwinei.

Prezes ministrów Nowej Walji Południowej oświadczył w jednej z mów, że Anglja nie myśli oddawać Niemcom zdobytej części Nowej Gwinei, Australia owoiem nie może narażać się na niebezpieczeństwo ustanowienia tam przez Niemcy podstawy operacyjnej do opanowania Austrii.

Kozacy wrócą do domu.

„Ruska Wola” donosi, że kozacy mieli oświadczyć, że wrócą do domu, jeżeli pokój nie będzie zawarty do października.

65 kozaków pilnuje Kiereńskiego.

Korespondent „Morning Post” opisując życie Kiereńskiego, donosi, że przyboczną straż Kiereńskiego stanowią 65 kozaków. Strzegą oni gąmieszkańcy przez Kiereńskiego cesarskich apartamentów w Pałacu zimowym.

Z pośród osobistych jego adiutantów, jeden jest prostym żołnierzem, który niedawno awansował na oficera, drugi podoficerem marynarki trzeci oficerem piechoty.

Z księgi dumań.

Co nam czas skracają?

Pracaj

Co się wleczcie niesłychanie

Próżnowanie.

Co gubi zawsze i wszędzie?

„Jakos będzie”

Co nas od straty zastania?

Szybkość działania.

Co nam przynosi zaszczyty?

Hart niespożyty.

J. W. Goethe.

LISTY Z WARSZAWY.

(Koresp. wł. „Gońca Czesłoch.“)

Po ogłoszeniu reskryptu Monarchów państw centralnych i patentu z dnia 12 września, uśpione chwilowo życie polityczne Warszawy zabiło m ocniejszym tępem.

W stolicy odbył się szereg zebrań stronnictw politycznych, na których omawiano sprawę regencji, atrybucji przyszłego rządu polskiego i w rezultacie nie znaleźli się przedstawiciele ugrupowań, któreby chciały utrudniać rozwój realizacji państwa polskiego.

Liczne odczyty stronnictw nawołują do pracy państwowo-twórczej, a fakt, że w skład Rady regencyjnej wejdą jednostki cieszące się ogólnym zaufaniem każą przypuszczać, iż powstające władze polskie cieszyć się będą poparciem szerokich kręgów społeczeństwa.

W pismach berlińskich i wiedeńskich czytamy, że w skład Rady regencyjnej wejdą: ks. arcybiskup Kakowski, Zdzisław książę Lubomirski i p. Józef Ostrowski.

Jest rzeczą pewną, że ani prawica, ani lewica zachowaniem swym nie będą utrudniały biegu wypadków.

W najbliższych dniach, a może i godzinach, spodziewane jest odpowiednio potwierdzenie urzędowe, obiegających dotychczas pogłosek o składzie Rady regencyjnej.

W tych dniach odbył się w stolicy zjazd Centrum Narodowego, na którym prowincja reprezentowana była niezbyt licznie i przez jednostki nie dość znane.

Uchwały zjazdu tego streszczają się:

1) Centrum Narodowe podtrzy

muje tezę przymierza politycznego z mocarstwami centralnymi

2) Centrum przyłącza się do protestu, z powodu zarządzenia w sprawie Leajonów.

3) Centrum Narodowe, mając na względzie konieczność polityczną dalszego istnienia i rozwoju N. K. N. uznaje wszystkie dążenia, skierowane do ego likwidacji za wręcz szkodliwe dla budowy państwa polskiego.

4) Centrum uważa za niezwłoczne utworzenie armii polskiej, gotowej do akcji, czynnej dla poparcia i zdecydowania granic wschodnich w myśl narodowych postulatów polskich.

Kończąc ten krótki rys wypadków dni ostatnich, przechodzę do kwestii otwarcia Uniwersytetu i Politechniki, dokąd udałem się celem poinformowania redakcji „Gońca Czesłoch.“ o rzeczywistym stanie rzeczy.

W niektórych budynkach zastałem robotników, kończących restaurację wewnątrz gmachów.

Wszędzie cisza, która panuje też w kancelarii sekretariatu, gdzie przyjął mnie bardzo gościnnie sekretarz Uniwersytetu p. Jabłoński i między innymi udzielił następujących informacji.

Skład ciała profesorskiego nie ulegnie zmianie. Dr. J. Brudziński będzie i nadal, wbrew dotychczasowym pogłoskom, rektorem Uniwersytetu.

W razie rozpoczęcia wykładów i ewentualnie mroźnej zimy, upada obawa o ich przerwanie, gdyż Uniwersytet zdobył już duże zapasy węskla.

Jeszcze o pomnik cara Aleksandra II-go.

Kapitan O. ołowicz nadesłał na ręce Komitetu obchodu Kościuszkowskiego pismo, z którego umieszczamy niektóre uwagi:

„W dniu 15 października b. r. będzie Czesłochowa świadkiem patryjotycznej defilady tłumów przed pomnikiem cara-wie szatela: tamteży prze-uagę się ma uroczysty pochód Kościuszkowski na Jasną Górę. Na granicę tutejszym nie będzie to nowością: łwsak przed wyrosłym z polskiej niewoli i polskiej niedoli pomnikiem tym świeże snuły się długim sznur-m rozmodlone tłumy pobornych pielgrzymów i niejednemu z przybyłych włościan nasuwał się musiało dręczące pytanie, co od trzech lat oznacza w stóp Jasnej Góry ten monument i zali możliwą jest rzeczą, by car rzeczywście wypędzon już był z Petersburga, skoro carski pomnik w całej swej okazałości wznosił się jeszcze na jednym z najświętszych miejsc szycującej się do wolności polskiej ziemi?

Przykre o tem mówić, lecz dzisiaj stało się już rzeczą widoczną, że pomnik carostawia nikomu w Czesłochowie naprawdę nie przeszkadza, nikogo szczerze nie drażni, nie boli... Przeciwnie, dla niektórych, być może, jest on pamiątką dawnych dobrych czasów, kiedy to jeszcze funt mięsa kosztował tylko 15 kopiejek, dla innych znów, dla patryjotów, licha wartość zawartego w nim kruszcu zaciera symbol, w posagu ukryty, zamyka oczy na ideę, jakiej pomnik ten wciąż wiernie służy: patryjoci ci chcieliby metal zachować niepoknity dla polskiej armji... po wojnie.

„Proponuję, by smutną tą sprawą zajął się chcieli Komitet obchodu Kościuszkowskiego aby nie dopuścił do skandalu, jakim byłby patryjotyczny przemarsz tłu-

mów na cześć Kościuszki przed posagiem gnębiela Polski; proponuję, by przez swych członków Komitet wywołał w Radzie miejskiej uchwałę, postanawiającą bezwzględnie usunięcie pomnika i przekazanie jego części metalowych do dyspozycji tworzącego się Rządu Polskiego, a mianowicie do dyspozycji przyszłego Ministerstwa sztuk pięknych jako materiału na pomnik Kościuszki, w Warszawie.

Czesłochowa, dnia 21 września 1917.

Józef Okołowicz.

Zarząd szkolnictwa.

„Dziennik rozporządzeń general-gubernatorstwa warszawskiego“ z d. 20 bm. w nr. 87 czytamy następujące rozporządzenie dotyczące oddania zarządu szkolnictwa Komisji Przejściowej, ustanowionej przez T. Radę Stanu.

§ 1. Zarząd szkolnictwa w general-gubernatorstwie warszawskim oddaje się od 1 października br. komisji przejściowej, ustanowionej przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego.

§ 2. Od chwili oznaczonej traci moc obowiązującą rozporządzenie o organizacji szkolnictwa z dnia 24 sierpnia 1915 roku, jak również traca moc obowiązującą ogólne przepisy Szefa Administracji, wydane na mocy tegoż rozporządzenia.

§ 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia poleca się Szefowi Administracji.

Warszawa, 12 września 1917.

General-gubernator

von Beseler.

Podziękowanie
Wszystkim którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiem nam zwiłokom
ś. p.
z Reterskich
Marji Węgrzyn
Składają serdeczne „Bóg zapłać“
Rodzice, siostry i bracia.

KRONIKA.

Spowiedź św.

Wczoraj w sobotę w godzinach rannych wszyscy sprzedawcy gazet udali się pod przewodnictwem prefekta i opiekuna szkoły gazeciarzy — ks. Niedźwieckiego do spowiedzi św

Echa konkursu.

Oddział Czesłochowski Polskiego Tow. Krajoznawczego zawiadamia, iż od dnia 20 b. m. przyjmowane są kolekcje przyrodnicze, przeznaczone na konkurs, ogłoszony przed wakacjami.

Do konkursu mają prawo stanąć uczniowie i uczennice miejscowych szkół średnich.

Właściciel najlepiej zestawionej kolekcji otrzyma dzieło naukowe o treści odpowiadającej przedstawionym zbiorom

Wszelkich informacji w sprawie konkursu udziela p. Jan Prüffer. Zbiory należy składać w lokalu Tow. Krajoznawczego (Teatralna 9, parter w oficynie) codziennie od g. 9—5 pp.

Mroźne paranki.

Od czasu ostatnich deszczów nastąpiło znaczne ochłodzenie temperatury. Poranki szczególnie bywają zimne, a od kilku dni w polach i łąkach okrywa wegetację mroź biały.

Prognoza zimy wcześniej i ostrej zaczyna się sprawdzać. A opału jak nie było, tak niema.

Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu omawiano i wydano decyzje w następujących sprawach.

O usunięciu nierówności pod Jasną Górą.

Magistrat postanowił ponieść koszt mk. 1500 na skutek orzeczenia Dep. gospodarczej na roboty związane z usunięciem pagórka i wyrównaniem terenu pod Jasną Górą.

Przez wzgląd na możliwość zwinienia w najbliższych dniach kolejki, co znacznie by podniosło koszty, postanowiono przedstawić Radzie miejskiej niniejszą decyzję jako fakt dokonany.

Petycja właścicieli nieruchomości.

Petycję właścicieli nieruchomości m. Czesłochowy postanowiono przesłać do Dep. podatkowej.

Zmiana godzin.

Proponowaną przez Dep. Żywnościową reformę odnośnie zmiany godzin pracy Magistrat na razie odkłada do chwili, gdy w sprawie tej zapadnie jednakowa ogólna decyzja dla wszystkich wydziałów miasta.

Wniosek r. Jarmułowicza.

Wniosek nagły Jarmułowicza przekazany na zebraniu Rady miejskiej w dniu 13 bm. Magistratowi, ten ostatni postanowił przesłać in extenso do władz.

Ciężary kwaterunkowe.

Postanowiono wypłacić właścicielowi hotelu Kaliskiego na poczet należności za ciężary kwaterunkowe mk. 1000 oraz właścicielowi hotelu Wiedeńskiego mk. 500.

O odwodnienie ul. Nowo-Kieleckiej.

Magistrat uwzględnił zbiorową prośbę mieszkańców ul. Nowo-Kieleckiej o odwodnienie tejże na warunkach podanych przez Dep. gospodarczą.

Regulamin Dep. elektrowni.

Projekt regulaminu dla Dep. dla spraw Elektrowni miasta przejrano i przyjęto i postanowiono Radzie miejskiej.

Z Dep. Żywnościowej.

Na dzień 21 bm. o godz. 12 w południe zwołane było nadzwyczajne posiedzenie Dep. Żywn. w którym przyjęli udział wszyscy członkowie między niemi nowo wybrani przez Radę miejską.

Na posiedzeniu tem dokonano podziału czynności między członków Dep., a mianowicie:

1. Rozdawnictwo kart chlebowych przyjął p. Gustaw Kon.
2. Zakup towarów przyjęli pp. L. Tempel, A. Franke i K. Szwede.
3. Składy i magazyny p. A. Jacqueson.
4. Wypiek chleba pp. G. Kon i dr. A. Wolberg.
5. Sklepy i biura okręgowe p. Smuga.
6. Biura i kasa dr. A. Wolberg.

Reprezentantem dla porozumienia się z C. N. Zarządem Cywilnym pozostaje p. Ad. Jacquesson.

Dzień zabawa w parku.

Dzień w niedzielę d. 23 b. m. odbędzie się zabawa w parku 3 maja na korzyść „Samopomocy” uczniowskiej gimn. T. O. S. Przygotować będzie orkiestra, loteria fantowa i wiele innych niespodzianek. Początek o godz. 3 i pół po poł. W razie niepogody zabawa odłożona zostanie do następnej niedzieli.

Koncert Barcewicza.

W dniu 27 bm. a więc we czwartek przyszłego tygodnia zjeżdża do naszego miasta król skrzypków polskich prof. Konserwatorium warszawskiego Stanisław Barcewicz.

Koncert ten ściąganie napewno licznych wielbicieli muzyki do teatru „Paryskiego”.

Z Zebrania nauczycielstwa.

Z inicjatywy Zarządu Dor. Pom. dla dziatwy szkolnej przy R. O. m. Cz. w dn. 20 bm. odbyło się zebranie nauczycielstwa szkół miejskich i T. O. S.

Zebrań zagaił ks. W. Kneblewski proponując na przewodniczącą p. Dutkiewiczową, która zaprosiła do stołu prezydjalnego ks. pref. B. Kotnowskiego i p. Ciepeliowskiego. Na porządku dziennym zjawily się: sprawy Kawiarni szkolnych, kąpiel i strzyżenia dzieci i obchód Tadeusza Kościuszki.

Referował sprawy ks. pref. Kneblewski. Uchwalono zorganizować w 9 punktach miasta kawiarnie dla dziatwy szkolnej ze szkół miejskich, T. O. S. i ochron R. O. m. Cz. Każdy komplet ma prawo korzystać z 10 porcji kawy i chleba. Korzystają z tego dzieci najbiedniejsze.

Na czele każdej kawiarni stoi jeden z nauczycieli, nr. 1 p. Kulej nr. 2 p. Janicki, nr. 3 p. Rassalska, nr. 4 p. Reszke, nr. 5 p. Ciepeliowski, nr. 6 p. Kitlówna, nr. 7 p. Stypulkowska, nr. 8 p. Kaczorowski, nr. 9 p. Wróblewski.

Postanowiono zająć się ostrzyżeniem i wykapaniem dzieci szkolnych w jednym z Zakładów kąpielowych. Poprosił R. O. m. Cz. o fundusz udzielony na ten cel przez Radę Miejską. Zwrocono uwagę na potrzebę prze-

strzegania zdrowotności dziecka w szkole. Do przeprowadzenia tej pracy wydelegowano pp. Skorko, Reszke, Głazkową i Janicką.

W sprawie obchodu Kościuszkowskiego opracowano program, który został przestany do Komitetu Organizacyjnego Obchodu Tad. Kościuszki i zawiera następujące szczegóły:

1. Uczestnictwo szkół początkowo w nałobzieństwie.
2. Obchód uroczysty w godz. 10-12 w jednej z sal publicznych.

a) Odczyt o Kościuszcze — p. Ralskiej.

b) Spiewy patriotyczne.

c) Przemówienie o znaczeniu portretu Kościuszki w szkole polskiej — p. Reszke. Rozdanie portretów poszczególnym szkołom.

d) Pochód dzieci z portretami Kościuszki i sztandarami przez ulice miasta do lokali szkolnych.

Organizacją uroczystości zajmą się: ks. W. Kneblewski, pp. Kern-Troczyńska, B. Kittelówna i p. Tadeusiak.

Zebrań zakończono przeświadczeniem o potrzebie zajęcia się dzieckiem polskim, jako przyszłością narodu.

Podobno...

Podobno powstać ma w Częstochowie klub dezynteryków, wspólnie zachowujących dietę po chorobie itd.

Podobno fałszerze częstochowscy doszli do przekonania, że, wobec istnienia sacharyny, fałszowanie cukru nie opłaca się i dlatego fałszują karty na cukier.

Podobno dawniej mówiono: „wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”, a dziś wobec braku nafty, wszyscy twierdzą: wszędzie dobrze, ale w kinematografie najlepiej.

Przedstawienia harcerskie.

W nadchodzący wtorek, środe, czwartek i piątek „Paryskim” od g. 4 do 6 popoł. demonstrowane będą obrazy z życia harcerzy naszych.

Obrazy te wykonane są przez firmę kinematograficzną w Warszawie i stanowią jedyną w tym rodzaju filmę, zdjęcia której dokonywane były z natury.

Wobec braku przedstawień dla młodzieży spodziewać się należy, że widowiska te cieszyć się będą wielkim powodzeniem, zwłaszcza, że do obchód z nich przeznaczony jest na drużyny harcerskie.

„Tragedja duszy kobiecej”.

Taki tytuł nosi głośny i cieszący się wszędzie dużym powodzeniem dramat w 5 ciał częściach, demonstrowany obecnie w teatrze „Paryskim”, a w którego roli głównej występuje Klara Kimbal Young, znana artystka Kina.

Urozmaiconego wielce programu dopełniają obrazy komiczne i piękne bardzo zdjęcie z natury „Wiosna w Alsce”.

„Mewa” w Częstochowie.

Czytamy wciąż o zatapaniu statków na morzu, o bitwach na falach wód, a jednak nie mamy nawet przybliżonego pojęcia o tem, jak się przedstawia w naturze to groźne i wstrząsające widowisko.

Dzięki staraniom i ogromnemu nakładowi kosztów ze strony dyrekcji teatru „Odeon” możemy jeszcze dziś i jutro ujrzeć na ekranie aktualne zdjęcie z natury w 4 ch wielkich częściach, ilustrujące dzieje głośnego w wojnie obecnej statku „Mewa”, który zalopił szereg okrętów.

Nadzwyczoją ciekawego programu dopełnia arcywesoła farsa w 8-ch aktach.

„Odeon” na bursę im. Staszica.

Jutro w poniedziałek 24 b. m. do obchód z przedstawień w teatrze „Odeon” przeznaczony jest na rzecz godnej poparcia bursy dla młodzieży im. Staszica.

Potrzeba robotników.

Biuro pośredniowa pracy przy Radzie Opiek m. Częstochowy poszukuje 60 ciu fachowych ludzi do robót leśnych, w tem 4 gatrowych, 6 traczy, 10 cieśli, resztę do rąbania i układania sągów.

Robotnicy ci potrzebni są na wyjazd do guberni łomżyńskiej. Płaca akordowa.

Postulaty sjonistów.

Centralny komitet sjonistyczny w Polsce ogłosił komunikat dla swych zwolenników w sprawie nadchodzących wyborów do zreorganizowanych gmin żydowskich, stawiając następujące żądania i hasła:

1) Mają być bezpłatne bóżnice, rytualne kąpiele i rytualna rzeź bydła.

2) Gminy mają zaspakajać potrzeby narodowe przez zakupowanie bibliotek, domów ludowych i wydawnictwa popularne.

3) Unarodowić wychowanie i duchowienstwo przez utworzenie seminarjów, szkół ludowych i średnich z pokaznym wykładem hebrajszczyzny i nauk żydowskich.

4) Uporządkowanie pomocy dla ubogich i opieki społecznej przez pośrednictwo w pracy, udzielanie taniego kredytu i porad prawnych, zakładanie szkół zawodowych i agronomicznych.

5) Popieranie kolonizacji Palestyny.

„Popychadło”.

Dzień w niedzielę 23 bm. o g. 5 po poł. w teatrze „Ogniska” ul. Krakowska 13, odegrane będzie „Popychadło” — komedia Szutkiewicza.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty „Gońca Częstochowskiego”.

Z życia naszych drużyn harcerskich.

Organizacja harcerska w Częstochowie grupuje się w czterech drużynach, z tych 3 szkolne przy gimnazjach pp. G. Kościuszkowskiego, W. Szudejki, T. O. S. i czwarta rzemieślnicza. Do organizacji należy z górą trzysta harcerzy.

W r. b. pod czas wakacji, po raz pierwszy młodzież harcerska przebywała na kolenjach letnich, t. zw. roboczych, gdzie za względnie niezbyt uciążliwą pracą miała możność poprawienia swego zdrowia. Chłopcy powrócili wypoczęci i pokrzepieni, przywołając zaświadczczenia o swej karności i pożytecznej pracy Obecnie po powrocie młodzieży w mury miejskie nastąpiło nowe ugrupowanie zastępów; dla przeprowadzenia pracy ideowej, otwarto przy komendzie okręgu kursy dla instruktorów harcerzy; i przygmin. Tow. Op. Szk. dzięki życzliwemu poparciu dyr. Płodowskiego wkrótce otwarty będzie warsztat stolarski, aby młodzież harcerska uczyła ćwiczyć się i w pracy fizycznej, przyswajając sobie znajomość tak sympatycznego rzemiosła.

W przyszłym miesiącu nasza młodzież harcerska, obchodząc będzie uroczystość pięciolatecia zorganizowania swej pracy w Częstochowie. Dziś starsi harcerze z wzruszeniem wspominają te chwile, kiedy pod czujnym okiem szpiegów moskiewskich; zbiegali się ukradkiem dla zawigania tak ukochanej organizacji lub też pojedynczo wy-

mykali się za obręb miasta dla odbycia wycieczki. Boga dzięki czasy te już minęły, a w odrodzonej Polsce dziś harcerze, a w przyszłości obywatele kraju, zarówno czynem jak i przykładem przodować będą w narodzie.

Bragniamy aby ogół naszego społeczeństwa z całą sympatją popierał rozwijający się tak sympatyczny ruch naszej młodzieży **Handel starzyzna.**

Handel starzyzna kwitnie mimo wojny, a może dzięki jej. Nabywów nie brak, gdyż w dzisiejszych czasach nie każdy pozwolił sobie może na kupno nowego ubrania czy bielizny, kupują więc starzyznę, a z nią przeróżne mikroby chorób poprzednich właścicieli.

Bielizna czy pościel, zdjęta z umarłego, wędrują wprost do handlu.

Handlarzom nawet przez myśl nie przejdzie by bieliznę tę, czy ubranie poddać dezynfekcji, co ze względu na panujące obecnie różne choroby zaraźliwe, powinno być obowiązujące dla wszystkich.

Najtańszy sposób gotowania.

Wiadomo oddawna, że braki pobudzają ludzi do pomysłowości, wyrażają moc wyhalazków a tem samem zmuszają do badania objawów natury. Obecnie martwią się gospoście i rozmyślają nad tem, co zrobić wobec braku węgla do palenia w kuchni? Ustanie ich troska z chwila, gdy poznają korzyść, jaką im mogą od dać w tym razie gazety (naturalnie prócz korzyści czysto duchowych). — Oto czytamy w jednym z pism niemieckich:

Prosta skrzynia i trochę gazet to jedyńy materiał potrzebny do sporządzenia „piecyka wojennego”. Trzeba skrzynię włożyć gazetami a następnie napełnić ją niemi tak ciasno żeby powietrze nie dochodziło, tylko we środku pozostawiony musi być otwór wielkości garnka, (lub po 2-ch stronach dwa takie otwory). Jarzynie, zupę, kaszę lub t. p. trzeba zagotować parę minut, odpowiednio do potrzebnego dłuższego lub krótszego czasu gotowania a następnie szybko wstać do skrzyni. Dobrze też położyć jeszcze poduszkę napełnioną pościelami gazetami lub wiórkami.

Po kilku godzinach można potrawę spożywać, gdyż nawet najtwardsze mięso ugotuje się. Specjalnie dogodne jest to urządzenie dla osób, które pracują poza domem, bo o biad się troszczyć nie potra ebują. — Mogą rano garnek do skrzyni wstawić, a gdy wrócą obiad jest ugotowany.

Nie może się ani przypalić ani wygotować.

Z chwili.

Jest nafta bez krzty wody, a tytoń bez siana,
Jest paskarz co o pokój modli się do Pana.
Jest żołądek, co nie miał w swoim wnętrzu wyki,
Jest wiadomość prawdziwa z świata polityki,
Jest uczoiwy, co jadła pełno ma w komorze,
Jest chlebuś, którym człowiek otrudzić się nie może,
Wszystko razem bezsprzecznie ma prawdy oblicze.
Pozwól jednak, że ja to między bajki wliczę.

K. Cwierk.

Organizujemy obojody Kościuszkowski

Rozmaitości.

Wpływ koloru niebieskiego na zwierzęta i rośliny.

Amerykański generał Piersontson syt sławy wojennej, zabrał się do ogrodnictwa.

Przyjechał mu myśl: oszklił inspektora, gdzie rosły melony, szkłem niebieskim, i wkrótce ujrzał, że dynie rosły jak na drożdżach. Zachęcony tem zjawiskiem powtórzył doświadczenie na winogronach i zebrał owoc znacznie więcej niż zwykle.

Z ogrodu generał przeszedł do obory i ohlewa, wybrał kilka chorych prosiaków i wsadził je do budynku niebiesko oszkłonego. Prosiaki zaczęły tyć raptownie.

Pod tym samym wpływem szkła oślił w cztery miesiące wyleczył się z ran, a nawet na tyścinie puściły mu się włosy. Nakoniec zabrał się do odmladzania skóry na warzy sterców i db tym podobnych eksperymentów, z których nie wszystkie mu się udawały.

Najlepiej oddziaływał kolor niebieski na umysł warjatów, warjat pod wpływem światła niebieskiego edzyskiwał przytomność.

Sprawa ta kolorowa tak bajeczna i zabawna, jest traktowana z całą powagą w naukowych dziennikach amerykańskich — grona uczone zajmują się nią serjo.

Spróbujmy i my, wkładając na nos niebieskie okulary — czy przy głodzie i chłdzie niebieski kolor nas utuczy.

Z ostatniej chwili.

Najnowszy

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 22 września.

Wschodni plac boju.

Zajęcie Jakobstadu.

Na zachodnim brzegu Dźwiny udato się pod rozkazami generała porucznika hrabiego v. Schmettowa (Egona) walczącym dywizjom dobrze przygotowanym i silnymi atakami stanowiska rosyjskie na północno-zachodzie od Jakobstadu przełamać. Znakomity skutek artylerji i miotaczy min utopował drogę dla piechoty, którą wspomagał pod dowództwem rotmistrza księcia Zygmunta pruskiego, mimo niekorzystnego powietrza bardzo dobrze lotnicy.

W silnym ataku odrzucono nieprzyziela za rzekę. Pod naciskiem naszych wojsk opuścił nieprzyziel 40 kilometrów szeroki i około 10 kilometrów głęboki przyczółek mostowy na zachodnim brzegu Dźwiny i uciekał szybko na brzeg wschodni.

Jakobstadt jest w naszych rękach. Dotąd doniesiono o przeszło 4000 jeńców rosyjskich i o przeszło 50 działach jako łupie.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Po gwałtownych salwach ogniowych, po których tylko pod St. Julien bezskuteczne ataki częściowe nieprzyziela nastąpiły, zmniejszyła się wczoraj przed południem walka ogniowa na froncie flandryjskim. Od południa powiększył się ogień na wybrzeżu i od Iser aż do Deule znowu do większej gwałtowności.

O godz. 6 wiecz. rozpoczął się od Langemarck aż do Hobekeke nagłe silniejszy ogień huraganowy trwający godzinę.

W związku z tem przeszła angielska piechota w wielu miejscach znowu do ataku. Tam gdzie między kolejami Boesinghe—Staden i Ypern—Roulers szturm nieprzyzielaści przeprowadzony został w niszczącej skuteczności naszej artylerji, odparto go w waice zbliska.

Na południe aż do kanału Hobekeke zlamada siła naszego ognia niszczącego atakujące siły nieprzyzielaści.

Tylko rzadko wychodziły angielskie wojska szturmujące ze swych stanowisk lejowatych, lecz je odpierano.

Dzisiaj rano rozwinięły się po nowem wzmoczeniu się ognia miejscowe walki piechoty, z których wszystkie były dla nas korzystne.

Przy innych armiach frontu z chodniego panowała prawie wszędzie mała działalnosc bojowa. W walkach we Flandrii mieli lotnicy znakomity wespółdział. W ostatnich 2-ch dniach zestrzelono 39 lotników nieprzyzielaści i 2 baony na uwięzi.

Trzej lotnicy nasi spadli. Nadporucznik Schleich osiągnął swe 21 i 22 zwycięstwo w powietrzu. Porucznik Bdlow zestrzelił swego 21 go, porucznicy Wisthoff i Adam zestrzeliili po 2 nieprzyzielaści i 2 lotników.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Węgiel i drzewo.

Powołując się na ogłoszenie z dn. 21. 9. r. B. Deputacja Żywnościowa powiadamia, że rozdawnictwo nowych kart opałowych i sprzedaż węgla i drzewa rozpocznie się od Środy 26-go b. m. w następującym porządku:

od Środy 26. 9.

rozdawnictwo kart w okręgu VII-ym i sprzedaż węgla dla tego okręgu w składzie „G“ ul. Piękna Nr. 8.

Od Czwartku 27. 9.

rozdawnictwo kart w okręgach VIII-ym i VI-ym, sprzedaż węgla dla mieszkańców VIII-go okręgu, kupujących chleb w punktach sprzedaży Nr. 31 (Teatralna 46) i Nr. 32 (Teatralna 23) odbywać się będzie w składzie „E“ ul. Teatralna Nr. 13. dla kupujących chleb w punkcie sprzedaży Nr. 33. Zielone kwity na węgiel sprzedawane będą, w biurze IX-go okręgu węgla zaś na mocy wykupionych kwitów wydawany będzie u Pelcerów. dla mieszkańców VI-go okręgu sprzedaż węgla w składzie „E“ Teatralna Nr. 13.

Uwaga: W drodze wyjątku mieszkańcy ulicy Pięknej mogą nabywać węgla w składzie „G“ przy tejże ulicy Nr. 8.

rozdawnictwo kart w okręgach IV i V-ym sprzedaż węgla dla tego okręgu w składzie „B“ ul. Dojazd 21.

Od Piątku 28. 9.

rozdawnictwo kart w okręgach IX-ym i XI-ym i sprzedaż kwitów na węgiel, dla tych okręgów, węgla na mocy wykupionych kwitów wydawany będzie u Pelcerów.

rozdawnictwo kart w okręgach X-ym sprzedaż węgla dla tego okręgu w składzie „A“ ul. Wieluńska 12.

rozdawnictwo kart w okręgach IIa i III sprzedaż węgla w składzie „C“ Warszawska 41.

rozdawnictwo kart w okręgach I. i II sprzedaż węgla w składzie „F“ ul. Prosta 10.

Drzewo.

Sprzedaż drzewa odbywać się będzie w biurze Deputacji w godzinach biurowych. Wydawanie tylko w magazynach przy fabryce Pelcerów.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.

Teatr „**PARYSKI**” ul. P. Marji 19.

Program od Srody 19-go Września r. b. i dni następných:

Tragedja Duszy Robiecej
(TRYLBY)Amerykański dramat w 5-ciu wielkich częściach w roli głównej
Klara Kimbal Young.**POZNANY FRAK** (Wspaniała komedja)**Wiosna w Alasce** (Zdjęcie z natury)Szczegóły w programach i afiszach.
Orkiestra koncertowa pod dyrekcją M. SZULCA.**LOMBARD**
CZĘSTOCH. TOWARZ. POŻ. OSZCZĘD.ogłasza że w d. 1 Października r. b. i dni następných w lokalu T. wa, Teatralna 11 parter, codziennie od godz. 12-ej do zmroku, odbywać się będzie przez **licytację publiczną** sprzedaż fantów, niewykorzystanych w czasie właściwym, jako to: biżuterji, ubrań, bielizny, maszyn do szycia, zegarów i t. p. — Ceny w markach.**Lekarz Dentysta****Stefan Barylski**

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji Nr. 27.

PROGRAM OD PIĄTKU 21 DO PONIEDZIAŁKU 24 WRZEŚNIA

Sensacja aktualną!

Tylko 4 dni!

Sensacja aktualną!

„MEWA”

Aktualne zdjęcia z natury w 4-ch wielkich częściach, ilustrujące: Dzieje głośnego na świat cały kapitana hr. Dohny i jego słynnego statku „Mewa” który zatopił cały szereg okrętów nieprzyjacielskich.

NAD PROGRAM: **Miodowe miesiące z przeszkodami.**
(Arcywesola farsa w 3-ch aktach.)UWAGA: W sobotę i niedzielę o godz. 3-ciej, a w poniedziałek o godz. 4 ej po południu specjalne **Przedstawienia dla młodzieży.**Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Alojzego Salzberga.** | Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.**ZAWIADOMIENIE.****Salon gorsetów „HYGIENA”**

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada **najnowsze modele** na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych
gotowe gorsety od 15 Mk.**Drukarnia i Litografia****F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

ul. P. Marji № 38.

Wykonywa wszelkie roboty starannie i akuralnie.

Ogłoszenie.**Tabor do wywozu z dół ustępowych** składający się z dwóch beczek, pompy, węża ssącego i tłoczącego w stanie używanym albo nowym kupi
Magistrat Zawiercie.**DOKTOR MEDYCYNY**
Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—**Dr. K. Okuszko**Przyjmuje od 1 Sierpnia w godz. p. p. 4-6-jej choroby wewnętrzne i dziecięce
Teatralna 18-II piętro, Częstochowa.**KALENDARZE**na 1918 r. nadeszły: ścienne terminowe, kieszonkowe, biurkowe, książkowe
Przenumeraty pism krajowych i zagranicznych z odnośnieniem do domów.
Ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych Teatralna № 11 róg alei**Potrzeba 60 robotników** na wyjazd w kraj: tracy, gatowych, krawczy, toporników do podkładów i do rąbania drzewa opałowego (18 1 mtr. kw. 2 marki) Wiad. ul. Kości 13 Mendłowice. 830—**Kupię wózek** o dwóch lub czterech kółkach (ręczny) Wiad. Jasnogórska 6 u Gospodyni 826—**Stróż potrzebny** od 1 Października wiadomość ul. Ogrodowa 22a u rządy III p. m. 23. 817—**Dom** o siedmiu pokojach z morgowym ogrodem do sprzedania zaraz. Teatralna Nr. 53 818—**Nowo utworzony** chrześcijański skład. kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji Nr 73 obok parku przyjmuję w komisja.—**Pokój** z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia od 1-go Października. Wiad. w Adm. „Gońca”. 0228—**Wynajmę pokój** umeblowany z elektr. oświetleniem Sprzedam duże szklane gąsior, becki na kapustę, worki, lampki elektryczne i materiały biurowo-techniczne. Wiad. od 1 do 3 Jasma 21 m. 4. 0225—**4 pokoje**, kuchnia wszelkie wygody i światło do wynajęcia zaraz. Żelazna 11 812—**Sprzedam 2 domy** za 120 i 60 tysięcy, przynoszące 10 procent, bez długów i z nowoczesnymi urządzeniami w dobrych punktach. Oferty w Adm. Gońca sub. 511. 827—**Ogród owocowy** z budynkami gospodarskimi do sprzedania ul. św. Barbary 43 Wiad. w klansterze u Blasikiewicza. 825—**Sprzedam dom** i 4 morgi ziemi. Wiad. gm. Grabówka wieś Górna Liska Karol Plusa. 831—**Hurtowa i detaliczna** sprzedaż skór na podstawie po cenach przystępnych ul. P. Marji № 20 B. Lerner. 838—**Zaginęły kwity** Nr. Nr. 14628, 14657 i 22682 lombardu kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej m. Częstochowy, zastrzeżenie przeciw nieprawemu ich posiadaczowi zrobione. 835—**Do sprzedania** dom marowany przy kściele 4 morgi gruntu ornego, 12 morg lasu w Ogrodzieńcu w okolicy Zawiercia, okupacja austriacka wartości 6 tysięcy rubli. Wiad. u P. Wacława Patrzyka ostatnia poczta Krzepiec Podłęże Szlacheckie gmina Przysztajń. 834—Redaktor - wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”